Sygn. akt I AGa 122/19

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa ***A. G.***

przeciwko ***(...) Spółce z o.o. w P.***

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 21 maja 2019 r. sygn. akt VII GC 344/18

I. ***oddala apelację;***

II. ***zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.***

(...)

Sygn. akt I AGa 122/19

UZASADNIENIE

Powód A. G. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu - (...) sp. z o.o. w P. domagał się pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego - wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy wydanego w dniu 29 września 2017 r., w sprawie o sygn. akt VII GC 364/16, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, wydanego w dniu 19 kwietnia 2018 r., w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18 opatrzonego klauzulą

wykonalności z dnia 8 maja 2018 r. Wniósł też o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu oraz kosztów postępowania zabezpieczającego.

Pismem z dnia 8 marca 2019 r. powód zmienił powództwo w ten sposób, że obok roszczenia dochodzonego pozwem wniósł także o pozbawienie w całości wykonalności:

- tytułu wykonawczego – pkt 3 postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 listopada 2018 r., w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18, opatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 2 stycznia 2019 r.,

- tytułu wykonawczego – pkt 2 postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 listopada 2018 r., w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18 opatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 10 stycznia 2019 r.

W uzasadnieniu wskazał, że wierzytelność pozwanego wynikająca z tytułu wykonawczego uległa umorzeniu. Stało się tak wskutek dokonanego przez A. G. potrącenia swojej wierzytelności względem (...) sp. z o.o. w kwocie 197.291,96 zł o zwrot kwoty pożyczki udzielonej pozwanemu na podstawie umowy pożyczki pieniężnej z dnia 1 sierpnia 2012 r., zmienionej aneksem z dnia 11 lipca 2013 r., wraz z odsetkami umownymi i za opóźnienie, z wierzytelnością pozwanego stwierdzoną przedmiotowym w sprawie tytułem wykonawczym. Dodatkowo powód wskazywał, że po zawiśnięciu niniejszej sprawy pozwany uzyskał dwa kolejne tytuły wykonawcze przeciwko powodowi – pkt 3 postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 listopada 2018 r. w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18, opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 2 stycznia 2019 r. oraz pkt 2 postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 listopada 2018 r. w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18, opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 10 stycznia 2019 r. Zdaniem powoda wierzytelności pozwanego stwierdzone ww. tytułami wykonawczymi uległy w całości umorzeniu po powstaniu tych tytułów, wskutek dokonanego przez A. G. potrącenia - oświadczeniem o potrąceniu z dnia 1 marca 2019 r., którym powód potrącił wierzytelności pozwanego stwierdzone ww. tytułami, wynoszące łącznie 16.249,48 zł ze swoją wierzytelnością względem pozwanego wynikającą z umowy pożyczki z dnia 1 sierpnia 2012 r. w kwocie 23.400,75 zł.

Pozwany (...) sp. z o.o. w P. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania. Podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda, kwestionował ważność zawarcia przez pozwanego umowy pożyczki z powodem, a także niedopuszczalność potrącenia na gruncie przedmiotowej sprawy z uwagi na zakaz wynikający z art. 505 pkt 3 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku w punkcie I umorzył postępowanie w zakresie żądania pozbawienia wykonalności:

- tytułu wykonawczego – pkt. 3 postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 listopada 2018 r., w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18, opatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 2 stycznia 2019 r.,

- tytułu wykonawczego – pkt. 2 postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 listopada 2018 r., w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18 opatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 10 stycznia 2019 r.;

w punkcie II pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy - wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy wydany w dniu 29 września 2017 r., w sprawie o sygn. akt VII GC 364/16, zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, wydany w dniu 19 kwietnia 2018 r., w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18, opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 8 maja 2018 r. w części dotyczącej należności głównej w wysokości 196.306,86 zł oraz kosztów sądowych za pierwszą instancję w kwocie 985,10 zł; w punkcie III oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie IV zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.345 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; w punkcie V odstąpił od obciążania pozwanego kosztami nieuiszczonej przez powoda opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód A. G. pełnił funkcję prezesa zarządu pozwanej spółki w okresie od 27 lipca 2012 r. do 18 lipca 2013 r. Od 1996 r. pozostaje w ustroju małżeńskiej rozdzielności majątkowej z żoną C. G..

Przeciwko powodowi, z wniosku pozwanego prowadzone jest postępowanie egzekucyjne przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku C. K. pod sygn. akt CK KM 1215/18, na podstawie tytułu wykonawczego - wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku, wydanego w dniu 29 września 2017 r. w sprawie o sygn. akt VII GC 364/16, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, wydanego w dniu 19 kwietnia 2018 r., w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18, opatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 8 maja 2018 r.

Wierzytelność pozwanego wynikająca z tego tytułu wykonawczego uległa umorzeniu po wydaniu przedmiotowego w sprawie tytułu wykonawczego, ale jeszcze przed wszczęciem wskazanego wyżej postępowania egzekucyjnego. Stało się tak wskutek dokonanego przez A. G. potrącenia swojej wierzytelności względem (...) sp. z o.o. w kwocie 197.291,96 zł o zwrot kwoty pożyczki udzielonej pozwanemu na podstawie umowy z dnia 1 sierpnia 2012 r., zmienionej aneksem z dnia 11 lipca 2013 r., wraz z odsetkami umownymi i za opóźnienie, z wierzytelnością pozwanego stwierdzoną przedmiotowym w sprawie tytułem wykonawczym. Wierzytelność pozwanego z powyższego tytułu wykonawczego - wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku wydanego w dniu 29 września 2017 r., w sprawie o sygn. akt VII GC 364/16, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, wydanego w dniu 19 kwietnia 2018 r., w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18, w wysokości 206.896,00 zł została przyjęta do potrącenia, pomniejszona o kwotę 10.589,14 zł na podstawie pkt I c) wyroku Sądu Apelacyjnego, w związku z przysługującym na mocy art. 114 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zastawem obciążającym wierzytelność pozwanego w tej części na rzecz Skarbu Państwa.

Potrącona z egzekwowaną wierzytelnością (...) sp. z o.o., wierzytelność A. G. względem (...) sp. z o.o. jest wierzytelnością o zwrot kwoty pożyczki z odsetkami umownymi i ustawowymi za opóźnienie, jakiej udzielił A. G. pozwanemu Ś. P. sp. o.o., która stała się wymagalna w całości 1 listopada 2017 r.

Powód zawarł z pozwanym (występującym w dacie zawierania umowy pożyczki i przed zmianą brzmienia firmy, pod firmą: (...)umowę pożyczki w kwocie 250.000,00 zł na warunkach określonych w umowie pożyczki pieniężnej z dnia 01 sierpnia 2012 r.

Powód, w wykonaniu swojego zobowiązania z umowy pożyczki w zakresie wydania pozwanej kwoty pożyczki, wpłacił do kasy pozwanej spółki 110.000,00 zł i na podstawie przekazu zawartego w § 2 ust. 3 umowy pożyczki, opłacił zobowiązania pozwanej Spółki w kwocie 150.081,15 zł na rzecz jej wierzycieli.

Pozwana spółka przyznała, że spłaciła około 5.000 zł z tytułu pożyczki.

Umowa pożyczki została zmieniona aneksem z dnia 11 lipca 2013 r., między innymi w ten sposób, że pożyczka miała być spłacana w określonych tym aneksem ratach miesięcznych, a umowa o zmienionym brzmieniu wchodziła w życie „pod warunkiem przejścia na P. K. wszystkich udziałów posiadanych przez Pożyczkodawcę w (...) sp. z o.o., do dnia 19 lipca 2013 r." Udziały te przeszły na P. K. w dniu 19 lipca 2013 r. Zgodnie z aneksem spłata ostatniej raty pożyczki miała nastąpić do ostatniego dnia października 2017 r., zaś odsetek - do końca grudnia 2017 r. W Aneksie tym potwierdzone zostało, że na dzień jego podpisania do spłaty pozostaje kwota pożyczki w wysokości 160.345,35 zł oraz odsetki „za okres od dnia przekazania pożyczki do dnia zwrotu pożyczki w kwocie 160.345,35 zł.". Zarówno umowę, jak i aneks do umowy za spółkę podpisała C. G. (żona powoda), umocowana do tego na mocy pełnomocnictwa udzielonego w trybie art. 210 k.s.h.

Postanowieniem Prokuratora Okręgowego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2018 r. wydanym w sprawie PO II Ds. 14.2018 umorzono śledztwo i nie stwierdzono, by dokument pełnomocnictwa udzielonego C. G. w trybie art. 210 k.s.h. był antydatowany. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Białymstoku III Wydział Karny, sygn. akt III Kp 739/18 z dnia 11 września 2018 r. oddalono zażalenie na powyższe postanowienie, w związku z czym stało się ono prawomocne. W aktach postępowania karnego znalazła się też uchwała Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...)w sprawie

wyrażenia zgody na zawarcie przez Spółkę umowy pożyczki z Prezesem Zarządu A. G. (art. 15 k.s.h.). Na zlecenie Prokuratury Okręgowej w Białymstoku w sprawie sygn. akt PO II Ds. 17 została opracowana opinia przez biegłego z zakresu rachunkowości, finansów i bankowości, z której wynika, że na dzień 30.04.2013 r. zadłużenie pozwanej spółki wobec A. G. wyniosło 160.345,37 zł.

Spłata kwoty pożyczki pozostającej do uregulowania, na dzień podpisania aneksu została zabezpieczona wekslem wystawionym przez pozwanego i poręczonym przez poręczycieli wekslowych - obecnych udziałowców (...) sp. z o.o. - P. K. (równocześnie ówczesnego i aktualnego Prezesa Zarządu pozwanego) i A. K..

(...) sp. z o.o. zaprzestał spłaty pożyczki poczynając od raty za miesiąc listopad 2013 r., wobec czego A. G. wezwał obowiązanego do dobrowolnej zapłaty wezwaniem z dnia 13 marca 2014 r.

Pozwany - działając przez ówczesnego i zarazem aktualnego Prezesa Zarządu pozwanej spółki - w odpowiedzi na wezwanie, zobowiązał się do spłaty długu do dnia 27 marca 2014 r.

Mimo swojej deklaracji (...) Sp. z o.o. pożyczki nie spłacił. Wobec tego powód, wezwaniem z dnia 28 kwietnia 2014 r. wezwał pozwanego ponownie do zapłaty całego długu z tytułu wymagalnych na dzień wezwania pożyczki.

Pozwana spółka w dalszym ciągu nie uiściła długu, a powód złożył pozew w wyniku którego uzyskał tytuł wykonawczy na część niespłaconych rat.

Z kolei w dniu 26 listopada 2015 r. (...) reprezentowany przez P. K. pozwał spółkę o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników (...) sp. z o.o. nr (...) w przedmiocie wyrażenia przez wspólników zgody na sprzedaż przez spółkę nieruchomości gruntowej o numerze geodezyjnym (...) położonej w obrębie (...) o powierzchni 7,78 ha podjętej w dniu 15 lutego 2015 r.

Wyrokiem z dnia 11 maja 2016 r. wydanym w sprawie VII GC 332/15 Sąd Okręgowy w Białymstoku stwierdził nieważność powyższej uchwały.

(...) sp. z o.o. pozwała A. G. o zapłatę kwoty 419.585,30 zł z tytułu naprawienia szkód spowodowanych działaniem pozwanego na szkodę spółki w czasie gdy był prezesem spółki.

Wyrokiem z dnia 29 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku w sprawie VII GC 364/16 zasądził od pozwanego na rzecz powoda (...) sp. z o.o. kwotę 223.276,94 zł. Sąd nie uwzględnił przy tym roszczenia pozwu w zakresie kwoty 100.000 zł z tytułu zwrotu pożyczki A. G. przez spółkę. Sąd uznał, że kwota ta należała się A. G., gdyż uprzednio wpłacił ją do kasy spółki. Sąd nie mógł uznać w tamtym postępowaniu, że umowa pożyczki była ważna – wobec nieprzedstawienia stosownych uchwał zgromadzenia wspólników, a zwłaszcza tej wyrażającej zgodę na zawarcie przez spółkę umowy pożyczki. Podkreślał, że do konkluzji takiej doszedł z uwagi na brak dowodów w postaci ww. dokumentów.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie I AGa 63/18, wskutek rozpoznania apelacji pozwanego, zmienił orzeczenie Sądu Okręgowego w Białymstoku zasądzając od A. G. na rzecz (...) sp. z o.o. kwotę 206.896,00 zł.

Powód A. G. stał na stanowisku, że potrącenie ww. wierzytelności, z jego wierzytelnością z tytułu spłat dokonanych w ramach umowy pożyczki, doprowadziło do wygaśnięcia zobowiązania stwierdzonego ww. tytułem, zatem należy pozbawić go wykonalności.

Pismem z dnia 10 października 2018 r. powód wezwał pozwaną spółkę do zaprzestania egzekucji pod rygorem wystąpienia z powództwem opozycyjnym. Powód stał na stanowisku, że potrącenie jego wierzytelności z wierzytelnością objętą orzeczeniem sądowym, może stanowić zdarzenie, na którym można oprzeć powództwo przeciwegzekucyjne.

Na wypadek uznania, że oświadczenie o potrąceniu złożone w dniu 22 maja 2018 r. nie wywarło skutków, powód w dniu 21 stycznia 2019 r., po zawiśnięciu niniejszej sprawy, złożył oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności w łącznej kwocie 197.291,96 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia się spółki (...) sp. z o.o. z jego wpłatami dokonanymi w celu zwolnienia z długu (...) sp. z o.o., według zestawienia stanowiącego załącznik do owego oświadczenia, które zostały dokonane na podstawie umowy pożyczki pieniężnej z dnia 1 sierpnia 2012 r., zmienionej aneksem z dnia 11 lipca 2013 r., na wypadek gdyby ta umowa pożyczki została uznana za nieskutecznie zawartą.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zeznania świadków, treść umowy stron, dokumentację oraz stanowiska stron. Ocenił, że nie polegały na prawdzie twierdzenia A. K., jakoby nie została podjęta uchwała w przedmiocie wyrażenia zgody na zawarcie umowy pożyczki, wobec przedłożenia kopii tej uchwały przez stronę powodową do akt sprawy. Sąd oddalił dalsze wnioski dowodowe wobec dostatecznego wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd pierwszej instancji odwołał się do art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. Wyjaśnił, że pod pojęciem „zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane", o którym mowa w przepisie art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c., należy rozumieć takie zdarzenie materialnoprawne, z którym łączy się powstanie, zmiana albo wygaśnięcie stosunku cywilnoprawnego. Skutek w postaci wygaśnięcia zobowiązania wywołuje w szczególności takie zdarzenie materialnoprawne jak: wykonanie zobowiązania przez spełnienie świadczenia zgodnie z jego treścią, potrącenie, odnowienie, zwolnienie z długu, świadczenie w miejsce spełnienia (datio in solutum). Natomiast skutek w postaci niemożności egzekwowania zobowiązania wywierają w szczególności takie zdarzenia materialnoprawne, jak: prolongata terminu spełnienia świadczenia, rozłożenie świadczenia na raty, przedawnienie roszczenia. Skoro w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. jest mowa o zdarzeniu, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, to przepis ten może mieć zastosowanie jedynie do takich jak wyżej wymienione lub podobnych zdarzeń, a więc wyłącznie mających charakter materialnoprawny.

Wobec powyższego słuszność Sąd Okręgowy przyznał powodowi, że potrącenie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym jest czynnością, która może być podstawą powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Podkreślił, że podstawą powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. może być potrącenie pomimo, że powód zarzut potrącenia mógł zgłosić w postępowaniu rozpoznawczym w sprawie, w której został wydany tytuł wykonawczy.

Następnie Sąd I instancji wskazał że katalog wierzytelności, co do których wyłączona jest możliwość ich umorzenia w drodze potrącenia zawiera art. 505 k.c. W pkt 3 tego przepisu wyszczególniono długi wynikające z czynów niedozwolonych. Przepis art. 505 k.c. stanowi wyjątek od ogólnej reguły wynikającej z art. 498 k.c., dlatego też należy go interpretować ściśle. Zawarte w nim wyłączenia mają na względzie interes wierzyciela wzajemnego, przeto należy go rozumieć w ten sposób, że wymienione w nim wierzytelności nie mogą być umorzone wbrew woli wierzyciela. O zastosowaniu art. 505 pkt 3 k.c. decyduje kryterium formalne: źródłem wierzytelności, która nie podlega potrąceniu, ma być czyn niedozwolony (art. 415 i następne).

Sąd Okręgowy wskazał, że wierzytelność, wynikająca z wyroku z dnia 29 września 2017 r. VII GC 364/16, jakiej umorzenia domaga się powód, powstała w wyniku działania A. G. jako prezesa zarządu spółki, którym to działaniem wyrządził spółce szkodę. Potwierdza to uzasadnienie wyroku z dnia 29 września 2017 r., sygn. akt VII GC 364/16, w którym Sąd Okręgowy za podstawę prawną rozstrzygnięcia przyjął art. 293 k.s.h., sankcjonujący odpowiedzialność członka organu spółki za szkodę wyrządzoną spółce wskutek działania lub zaniechania sprzecznego z prawem lub umową spółki. Przyjmując, iż odpowiedzialność z art. 293 k.s.h. jest odpowiedzialnością kontraktową, Sąd stwierdził, że co do zasady umorzenie drogą potrącenia było dopuszczalne.

Odnośnie zagadnienia ważności zawartej pomiędzy stronami umowy pożyczki Sąd I instancji wskazał, że pełnomocnik powoda przedłożył uchwałę potwierdzającą umocowanie C. G. do działania za pozwaną spółkę w dacie zawierania umowy pożyczki, a także uchwałę Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników(...)w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Spółkę umowy pożyczki z Prezesem Zarządu A. G. (art. 15 k.s.h.), które to dowody nie zostały przedstawione Sądowi w procesie o sygn. akt VII GC 364/16.

Zgodnie z art. 15 § 1 k.s.h. zawarcie przez spółkę kapitałową umowy kredytu, pożyczki, poręczenia lub innej podobnej umowy z członkiem zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej, prokurentem, likwidatorem albo na rzecz którejkolwiek z tych osób, wymaga zgody zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników.

W związku z przedłożeniem przez powoda ww. dokumentów Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa pożyczki została zawarta i wywołuje wszystkie określone w niej skutki.

Następnie Sąd ten odwołał się do regulacji art. 720 k.c. i zauważył, że z zawartej pomiędzy stronami umowy pożyczki wynika, że powód zobowiązał się przenieść na własność pozwanego kwotę 300.000 zł. Miał on wydać kwotę pożyczki jednorazowo w całości lub w częściach oznaczonych co do wysokości przez pozwanego, który mógł zażądać wydania pożyczki począwszy od dnia 1 sierpnia 2012 r do dnia 01 lutego 2013 r. Nie było sporne, że powód wydał pozwanemu w gotówce kwotę 110.000 zł. Kwestią sporną było natomiast to, czy umową pożyczki były objęte dokonane wpłaty z rachunku bankowego należącego do powoda i jego żony na poczet długów jakie posiadał pozwany.

Zgodnie z § 2 ust. 3 umowy pożyczki pożyczkobiorca mógł zamiast żądania wydania pożyczki stosownie do postanowień ustępów poprzedzających, przekazać to świadczenie wskazanej każdorazowo osobie trzeciej. Co do zasady, nie było zatem przeszkód, aby powód przekazał pieniądze bezpośrednio na rzecz dłużników pozwanego.

Sąd I instancji stwierdził, że istotnie, pozwana spółka przedłożyła wygenerowane z systemu teleinformatycznego banku potwierdzenia wykonania przelewów z sierpnia 2012 r. nr * (...), * (...), * (...), * (...) na kwotę ponad 125.000 zł, z których jednoznacznie wynika, iż nadawcą tych przelewów była C. G.. W ocenie Sądu, nie jest to jednak wystarczające do przyjęcia, że to nie były wpłaty dokonane przez A. G. w związku z zawartą umową. W żadnym zakresie pozwany nie wyjaśnia z jakiego powodu miałaby C. G. spłacać jego zadłużenie. W świetle wszystkich okoliczności ujawnionych w sprawie nie sposób przyjąć, że dokonane wpłaty nie wiązały się z zawartą przez strony niniejszego procesu umową pożyczki.

Dalej Sąd pierwszej instancji wskazał, że przesłuchana w charakterze świadka C. G. potwierdziła, że dokonywała przelewów ze wspólnego rachunku bankowego na uregulowanie zawartej pomiędzy stronami umowy pożyczki. Zaznaczyła, że przelewała środki pieniężne męża oraz, że pochodziły one z wpływów z rachunku maklerskiego, a także działalności gospodarczej męża. Podniosła, że była upoważniona do dokonywania przelewów z konta wspólnego przez męża i to na jego polecenie wykonała przelewy z tytułu umowy pożyczki.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że to wpłacone przez C. G. pieniądze były uiszczane w związku z zawartą przez jej męża umową pożyczki.

Za potwierdzenie tych okoliczności uznał to, że ww. umowa pożyczki została zmieniona aneksem z dnia 11 lipca 2013 r., między innymi w ten sposób, że pożyczka miała być spłacana w określonych tym aneksem ratach miesięcznych, a umowa o zmienionym brzmieniu wchodziła w życie „pod warunkiem przejścia na P. K. wszystkich udziałów posiadanych przez Pożyczkodawcę w (...) sp. z o.o., do dnia 19 lipca 2013 r.". Udziały te przeszły na P. K. w dniu 19 lipca 2013 r. W aneksie tym potwierdzone zostało, że na dzień jego podpisania do spłaty pozostaje kwota pożyczki w wysokości 160.345,35 zł oraz odsetki „za okres od dnia przekazania pożyczki do dnia zwrotu pożyczki w kwocie 160.345,35 zł".

Przechodząc dalej Sąd Okręgowy zauważył, że w umowie pożyczki pożyczkobiorca zobowiązał się zwrócić pożyczkodawcy całą kwotę pożyczki wraz z odsetkami umownymi, jednorazowo lub w częściach oznaczonych przez siebie co do wysokości, w terminie do dnia 01.08.2015 r., chyba że pożyczkobiorca sprzedałby działkę Nr.225/3, to w takim wypadku zwrot pożyczki miał stać się wymagalny w terminie 14 dni od uzyskania zapłaty ceny za grunt w zakresie kwoty wynoszącej $^{1}/_{4}$ uzyskanej ceny.

Zgodnie natomiast z aneksem pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu pożyczki, której kwota na dzień podpisani aneksu wynosiła 160.345,35 zł, w 12 miesięcznych ratach po 1.000,00 zł każda, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca lipca 2013 r., w kolejnych miesięcznych ratach po 2.400,00 zł każda, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca lipca 2014 r. oraz kolejnych 24 miesięcznych ratach po 4.200 zł każda, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca lipca 2015 r. oraz 3 miesięcznych ratach po 4.686,00 zł każda, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca lipca 2017 r. oraz jednej racie w kwocie 4687,35 zł płatnej do ostatniego dnia października 2017 r.

Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy pożyczki była ona oprocentowana w wysokości umownej 9% w stosunku rocznym. Aneksem ustalono natomiast, że pożyczkobiorca zapłaci odsetki w wysokości 5% w stosunku rocznym, obliczone za okres od dnia przekazania pożyczki do dnia zwrotu pożyczki w kwocie 160.345,35 zł. Odsetki miały być płatne po spłacie rat pożyczki w dwóch równych ratach miesięcznych, odpowiednio do końca listopada i grudnia 2017 r.

Powód przedstawił szczegółowe wyliczenie odsetek umownych i za opóźnienie, które uwzględnia wszystkie powyższe zapisy umowne. Pozwany nie kwestionował tego wyliczenia i nie przedstawił do niego żadnych zastrzeżeń.

Sąd I instancji doszedł do wniosku, że powództwo nie mogło zostać uwzględnione w całości. Jak bowiem wynika z oświadczenia o potrąceniu, powód potrącił swoją wierzytelność w kwocie 197.291,96 zł z wierzytelnością pozwanego wynikającą z wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 kwietnia 2018 r., na którą składała się należność główna (pkt I a) wyroku (z uwzględnieniem pkt I c) wyroku, tj. po odjęciu kwoty 10.589 zł) w wysokości 196.306,86 zł oraz zasądzone koszty sądowe za pierwszą instancję w wysokości 985,10 zł. Jego oświadczenie w żaden sposób nie objęło jednak odsetek od zasądzonej kwoty. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji jedynie w zakresie należności głównej. Pozostawił jednak rozstrzygnięcie o odsetkach. Sąd Okręgowy orzekł bowiem, że zasądzona kwota ma być płatna wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 1 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z aneksem do umowy pożyczki, pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu pożyczki, której kwota na dzień podpisani aneksu wynosiła 160.345,35 zł w 12 miesięcznych ratach po 1.000,00 zł każda, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca lipca 2013 r., w kolejnych 1 miesięcznych ratach po 2.400,00 zł każda, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca lipca 2014 r. oraz kolejnych 24 miesięcznych ratach po 4.200 zł każda, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca lipca 2015 r. oraz 3 miesięcznych ratach po 4.686,00 zł każda, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca lipca 2017 r. oraz jednej racie w kwocie 4687,35 zł płatnej do ostatniego dnia października 2017 r. Odsetki umowne miały być z kolei płatne po spłacie rat pożyczki w dwóch równych ratach miesięcznych, odpowiednio do końca listopada i grudnia 2017 r. Niektóre raty stały się zatem wymagalne już po dniu 1 czerwca 2016 r. Oświadczenie o potrąceniu nie mogło objąć odsetek od tych rat.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy orzeł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania postanowił na podstawie art. 100 k.p.c., uznając, że powód uległ jedynie w nieznacznej części, dotyczącej odsetek w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

a) art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. polegające na jego niezastosowaniu, a w konsekwencji dopuszczeniu dowodów na okoliczność ważności umowy pożyczki zawartej między stronami w dniu 1 sierpnia 2012 r. zmienionej aneksem z dnia 11 lipca 2013 r., podczas gdy nieważność tej umowy została stwierdzona w prawomocnym wyroku Sądu

Okręgowego w Białymstoku z dnia 29 września 2017 r. w sprawie o sygn. akt VII GC 364/16 zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 kwietnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18,

b) art. 365 §1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie w treści wyroku za ważną umowę pożyczki zawartą między stronami w dniu 1 sierpnia 2012 r., zmienioną aneksem z dnia 11 lipca 2013 r., podczas gdy nieważność tej umowy została stwierdzona w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 29 września 2017 r. w sprawie o sygn. akt VII GC 364/16, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 kwietnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18,

c) art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., poprzez przyjęcie za podstawę powództwa opozycyjnego potrącenia dokonanego przez powoda, podczas gdy zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu jest to niemożliwe, gdy zarzut potrącenia nie został podniesiony w postępowaniu rozpoznawczym,

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w odmowie wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadka A. K. jedynie dlatego, że została przedłożona kopia uchwał w przedmiocie wyrażenia zgody na zawarcie umowy pożyczki przez stronę powodową do akt sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, iż umowa pożyczki została ważnie zawarta, podczas gdy w poprzedniej sprawie o sygn. akt VII GC 364/16 nie zostały one przedłożone, a także nie figurują one w księdze protokołów,

e) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w przyznaniu bezkrytycznie, iż zeznania składane przez C. G. są wiarygodne, podczas gdy trzeba je poddać szczególnej analizie oraz ocenić w kontekście pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, z uwagi na fakt, że osoba ta będąc żoną powoda, miała interes w tym, aby składać zeznania określonej treści zwłaszcza, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Białymstoku sygn. VII GC 364/16, w którym został wydany wyrok zmieniony następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 kwietnia 2018 r. o sygn. akt I AGa 63/18, który był podstawą wystawienia tytułu wykonawczego, nie powoływała się ona na spełnienie przez nią w imieniu męża umowy pożyczki,

f) art. 217 § 1 i 3 w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie zgłoszonych prawidłowo wniosków dowodowych przedłożenia przez stronę powodową oryginałów wyciągów z rachunku bankowego oraz wystąpienia do banku (...) o udzielenie informacji kto w czasie dokonywania rzekomych wpłat wynikających z umowy pożyczki był właścicielem rachunku bankowego, podczas gdy dowody te dotyczą okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione,

2) naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) ***art. 505 pkt 3 k.c. w zw. z art. 293 k.s.h. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dług powstały na skutek prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 29 września 2017 r. w sprawie o sygn. akt VII GC 364/16 zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 kwietnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt I AGa 63/18 zapadłego na podstawie art. 293 k.s.h. ma charakter odpowiedzialności wyłącznie kontraktowej i może zostać umorzony przez potrącenie, podczas gdy odpowiedzialność z art. 293 k.s.h. ma charakter deliktowy.***

Wobec powyższego pozwany wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w części pozbawiającej klauzuli wykonalności tytułu wykonawczego wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 29 września 2017 r. sygn. akt VII GC 364/16 zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 kwietnia 2018 sygn. akt I AGa 63/18 (punkt II skarżonego wyroku) w części dotyczącej należności głównej w wysokości 196.306,86 zł oraz kosztów sądowych za pierwszą instancję w kwocie 985,10 zł oraz w części zasądzającej od pozwanego koszta sądowe i zwrot kosztów zastępstwa procesowego (punkt IV skarżonego wyroku) i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;

ewentualnie, na wypadek uznania przez Sąd, że nie zachodzi podstawa do uchylenia zaskarżonego wyroku:

- o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od A. G. na rzecz (...) Sp. z o.o. kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelacji powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe, Sąd Odwoławczy je podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługuje także przeprowadzona przez Sąd I instancji prawna ocena sprawy.

Zarzuty apelacji wskazujące na naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. są chybione.

Zgodnie z tym przepisem orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c. należy pamiętać, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu. Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 § 1 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego", który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu innego orzeczenia (wyrok SN z dnia 11 grudnia 2018 r., II PK 237/17, L.).

Obecnie za ugruntowane należy uznać zapatrywanie, według którego moc wiążącą z perspektywy kolejnych postępowań uzyskują jedynie ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu (rozstrzygnięcie o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną). Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się natomiast na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją, jako element jej motywów. Natomiast treść uzasadnienia może służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji, a nie temu, by moc wiążącą orzeczenia rozciągać na kwestie pozostające poza sentencją. Moc wiążąca odnosi się do „skutku prawnego", który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu i stron ustaleniami, i oceną prawną zawartą w uzasadnieniu innego orzeczenia, w tym rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów podnoszonych przez pozwanego. Zakresem prawomocności materialnej jest bowiem objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do tego doprowadziły. Tego rodzaju zagadnienia mogą być przedmiotem odmiennego osądu w późniejszych procesach, dopóki nie zostaną objęte rozstrzygnięciem w sposób, który będzie wiązał kolejne sądy w dalszych postępowaniach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2019 r., I CSK 323/18, L.).

W nowszym orzecznictwie nie wywołuje już wątpliwości, że stan związania wynikający z mocy wiążącej orzeczenia wyrażonej w art. 365 k.p.c. ograniczony jest do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia i nie obejmuje jego motywów. Przedmiotem prawomocności materialnej jest bowiem ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły (wyrok SN z dnia 7 grudnia 2017 r., V CSK 197/17 postanowienie SN z dnia 10 kwietnia 2018 r., III CSK 228/17, postanowienie SN z dnia 7 maja 2019 r., V CZ 7/19, wyrok SN z dnia 18 lipca 2019 r., I CSK 323/18, L.).

Odnosząc się za zarzutów wskazanych w punkcie 1 a) i 1 b) apelacji, zauważyć trzeba, że sprawie o sygn. VII GC 364/16, jaka toczyła się przed Sądem Okręgowym w Białymstoku i która przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku była prowadzona pod sygn. I AGa 163/18, m.in. oddalono prawomocnie powództwo Spółki (...) Sp. z o.o. w P. o zasądzenie na jej rzecz od A. G. kwoty 100 000 zł tytułem naprawienia szkody spowodowanej działaniem A. G. na

szkodę ww. Spółki, poprzez zawarcie umowy pożyczki bez zgody wspólników i wypłatę z konta Spółki kwoty 100 000 zł tytułem spłaty tej pożyczki.

W uzasadnieniu do wyroku z dnia 29 września 2017 r., sygn. akt VII GC 364/16, Sąd Okręgowy wywiódł, że umowa zawarta pomiędzy A. G. a spółką (...) (obecnie (...) sp. z o.o.), reprezentowaną przez C. G., była nieważna z uwagi na brak stosownych uchwał zgromadzenia wspólników, a zwłaszcza tej wyrażającej zgodę na zawarcie przez spółkę umowy pożyczki. Sąd ten ustalił jednak, że A. G. wpłacił Spółce kwotę 100 000 zł, a następnie taką kwotę wypłacił. Wskazał, że o ile samą umowę pożyczki należało uznać za nieważną, o tyle na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach nie sposób uznać, że pozwany nie wpłacił do spółki jakiejkolwiek kwoty z tytułu tej umowy. Nie zgodził się z powodem, iż dokonane przez A. G. wypłaty kwot 55 000 zł i 45 000 zł z tytułu zwrotu pożyczki nie należały się mu. Wobec tego doszedł do wniosku, że uwzględnienie żądania Spółki zasądzenia kwoty 100 000 zł doprowadziłoby do niezasadnego jej wzbogacenia. Nadmienić wypada, że kwestia ta nie była przedmiotem apelacji w sprawie I AGa 63/18.

Apelujący w tej sprawie w oparciu o powyżej przedstawione wywody Sądu Okręgowego dotyczące umowy pożyczki prezentuje stanowisko, że kwestia nieważności tej umowy została już przesądzona prawomocnym wyrokiem i nie powinna podlegać badaniu w tej sprawie. W konsekwencji twierdzi również, że w sprawie niniejszej brak było możliwości dowodzenia ważności umowy pożyczki. Z tym stanowiskiem nie można się zgodzić.

W nawiązaniu do powyższej przedstawionego stanowiska Sądu Najwyższego, zauważyć należy, że kwestia ważności umowy pożyczki w sprawie VII GC 364/16 miała charakter wtórny i nie przesądzała o treści rozstrzygnięcia. Moc wiążąca wyroku ogranicza się natomiast do jego sentencji i nie obejmuje jego motywów, w tym ustaleń i ocen dotyczących stosunku prawnego, stanowiącego podstawę żądania. Zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik sprawy, a nie zaś przesłanki, które do niego doprowadziły. W sprawie VII GC 364/16 przedmiotem sporu było to, czy pobranie przez A. G. z konta Spółki kwoty 100 000 zł tytułem spłaty udzielonej pożyczki było działaniem na szkodę Spółki i skutkowało powstanie po stronie Spółki szkody. Związanie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego oddalającym powództwo ma takie znaczenie, że wyklucza możliwość przyjęcia, że pobranie kwoty łącznie 100 000 zł przez A. G. nastąpiło na szkodę Spółki. Kwestia ważności umowy pożyczki była poddawana ocenie w kontekście żądania powoda jedynie przesłankowo. Można nawet zauważyć, że ocena ta nie była niezbędna. Spółka twierdziła bowiem, że domaga się zwrotu kwoty, gdyż pożyczkodawca nie wpłacił kwoty pożyczki na jej rzecz, zaś Sąd Okręgowy ustalił, że kwota ta została wpłacona. Zatem niezależnie od tego czy umowa była ważna czy też nie, żądanie i tak podlegało oddaleniu. Dodać także należy, że niniejsza sprawa w żaden sposób nie dotyczy tej części pożyczki, która była przedmiotem postępowania w sprawie VII GC364/16 – dochodzona w tamtym procesie kwota 100.000 zł jest uznawana przez powoda za spłaconą część pożyczki, zaś potrąceniem objął on część niespłaconą.

Reasumując, powyższe uwagi należy stwierdzić, że zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 29 września 2017 r. ocena charakteru umowy pożyczki zawartej między A. G. a (...)reprezentowaną przez C. G., nie wiąże w sprawie niniejszej. Wobec tego Sąd pierwszej instancji był uprawniony do dokonania jej własnej oceny poprzez pryzmat zgromadzonych w tej sprawie dowodów.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że z materiału dowodowego, w tym z akt postępowania przygotowawczego II Ds. 14.2018, wynika, że uchwała Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...)z dnia 28 lipca 2012 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Spółkę umowy pożyczki z Prezesem Zarządu A. G. (art. 15 k.s.h.) i upoważnienia C. G. do zawarcia tej umowy w imieniu Spółki (art.210 k.s.h.) – k.189, znajdowała się w dokumentacji Spółki i została zabezpieczona w toku postępowania przygotowawczego w czasie, gdy A. G. nie był członkiem zarządu i wspólnikiem Spółki. W toku sprawy o sygn. VII GC 364/16 A. G. nie dysponował tą uchwałą i nie mógł złożyć jej do akt tamtej sprawy. Jego rola w śledztwie wykluczała możliwość pełnego dostępu do akt postępowania przygotowawczego przed jego umorzeniem. Dostęp do tej uchwały miała natomiast Spółka, lecz nie przedłożyła jej w tamtym procesie, prawdopodobnie z tej przyczyny, że nie leżało to w jej interesie. Dopiero w toku niniejszej sprawy powód mógł złożyć wskazaną uchwałę, którą zresztą pozyskał z akt postępowania przygotowawczego (k.150, k.189). W konsekwencji za pozbawione racji należy uznać twierdzenie pozwanej, iż w sprawie VII GC 364/16 uchwała nie została przedłożona na skutek własnych zaniechań A. G..

Poza powyższymi argumentami wskazać też trzeba, prawomocny nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w dniu 29 czerwca 2015 r., XI NC 5280/15 (k.43), mocą którego zasądzono od Spółki na rzecz A. G. część świadczenia z tytułu zwrotu umowy pożyczki wiąże Sąd w tej sprawie na mocy art. 365 § 1 k.p.c. w zakresie ważności i skuteczności tej umowy. Za adekwatny bowiem do okoliczności tej sprawy należy uznać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., IV CSK 62/13 (LEX nr 1396775), zgodnie z którym w razie prawomocnego uwzględnienia części roszczenia o spełnienie świadczenia z tego samego stosunku prawnego w procesie dotyczącym spełnienia reszty świadczenia sąd nie może w tych samych okolicznościach prawnych i faktycznych orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Sprzeciwia się temu przepis art. 365 § 1 k.c., ustanawiający stan związania prawomocnym orzeczeniem nie tylko stron i sądu, który je wydał, lecz również innych sądów.

Wbrew zarzutowi apelacji, naruszenie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. nie miało miejsca.

W dacie rozpoznawania sprawy przez Sąd pierwszej instancji, przepis ten miał następujące brzmienie:

dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli: po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne.

Art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469), brzmi:

dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne, a także na zarzucie potrącenia.

W okolicznościach tej sprawy zastosowanie znajduje przepis w brzmieniu sprzed nowelizacji (art. 9 ust. 4 ustawy nowelizującej).

Wprowadzenie do przepisu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. wyraźnej możliwości oparcia przez dłużnika powództwa opozycyjnego także na zarzucie potrącenia nastąpiło ze względu na ograniczenie dopuszczalności podniesienia zarzutu potrącenia w toku postępowania rozpoznawczego (art. 203^1 k.p.c.). Także jednak w poprzednim brzmieniu możność oparcia tego powództwa na tym zarzucie była oczywista, powszechnie praktykowana i akceptowana w orzecznictwie (np. uchwała SN z 30 lipca 1974 r., III CZ 44/74, OSNC 1975/5/78).

Wprawdzie potrącenie nie stanowi realnego świadczenia, odpowiadającego treści zobowiązania, jednak zarzut potrącenia jest odpowiednikiem zarzutu spełnienia świadczenia, o którym mowa w powyższym przepisie. Jak bowiem wskazuje się w literaturze prawniczej, skutki prawne potrącenia są równoznaczne ze skutkami zapłaty (spełnienia świadczenia), a zarzut potrącenia podniesiony w procesie jest traktowany jak zarzut zapłaty (spełnienia świadczenia). Powszechne traktowanie potrącenia jako jednego z surogatów spełnienia świadczenia wskazuje na podstawową funkcję: dzięki potrąceniu dłużnik płaci swój dług i zwalnia się ze zobowiązania (Zob. M. Pyziak-Szafnicka, Potrącenie w prawie cywilnym, Kraków 2002, s. 30 i 33).

Powód był zatem uprawniony do oparcia swego powództwa na zarzucie potrącenia, a Sąd pierwszej instancji nie popełnił błędu stosując ten przepis przy tak sformułowanym powództwie.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to przypomnieć należy, że zarzut ten może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie,

bądź pozbawiona waloru wszechstronności. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Co do zasady sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana przez sąd weryfikacja nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, I ACa 736/18, L.).

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów, w tym szczególnie zeznań świadków A. K. oraz C. G. jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę. Apelacja pozwanego w tym zakresie prezentuje własną, polemiczną ocenę zeznań wskazanych osób, co nie może odnieść oczekiwanego skutku.

Sąd pierwszej instancji wszechstronnie, wnikliwie i należycie rozważał zebrany w sprawie materiał dowodowy. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena przesłuchanych w sprawie świadków jest prawidłowa i nie zachodziły przesłanki do jej podważenia. Podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy mógł nie dać wiary konkretnemu świadkowi. Sąd ma bowiem prawo oceniać wiarygodność i moc dowodów zebranych w postępowaniu według własnego przekonania, jednak zawsze na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, a takie rozważania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały zawarte.

Zeznania A. K. Sąd pierwszej instancji ocenił jako niepolegające na prawdzie i z tą oceną należy się zgodzić. Uchwała z 28 lipca 2012 r. o wyrażeniu zgody na pożyczkę została podjęta przed datą objęcia udziałów w Spółce przez małżonków K., a to oznacza, że świadek nie mogła wiedzieć o jej podjęciu w tamtej dacie – jej wiedza w tej mierze mogła jedynie wynikać z tego, czy świadek zetknęła się w tekstem uchwały w dokumentacji Spółki po przejęciu w niej udziałów. W konsekwencji jej zaprzeczenie istnieniu takiej uchwały mogło odnosić się jedynie do obserwacji związanych z późniejszą analizą dokumentacji, a do rzeczywistego toku i treści podejmowanych w Spółce w tamtym czasie uchwał. Słuszność należy przyznać Sądowi Okręgowemu, iż za pomocą tychże zeznań nie można było podważyć okoliczności, że uchwała ta została odnaleziona przez Prokuratora w dokumentacji Spółki i zabezpieczona w czasie, gdy powód A. G. nie był już wspólnikiem i członkiem zarządu Spółki. Można też wskazać, że świadek rozmijała się prawdą w zakresie spłaty jej zadłużenia przez powoda, co także podważa wiarygodność złożonych zeznań.

Jeśli chodzi o zeznania C. G., to apelacja pozwanego przypisuje im nadmierne znaczenie. Zeznania te miały bowiem tylko pomocniczy charakter i wobec istnienia obiektywnych dowodów w postaci dokumentów, nie mogły wnieść wiele do sprawy. Dodać należy, że wypłata środków tytułem pożyczki nastąpiła ze wspólnego rachunku małżonków G. i okoliczność, który konkretnie z małżonków zlecił dany przelew nie ma większego znaczenia. Nie jest też istotne czyje to były środki, tak jak nie jest istotne zagadnienie rozdzielności majątkowej małżonków. Także poza zainteresowaniem pozwanej Spółki pozostają relacje między tymi małżonkami. Ważne jest to, że przelewy nastąpiły w wykonaniu umowy pożyczki, a tego ustalenia apelacja nie kwestionuje. W realiach tej sprawy nie może budzić wątpliwości, że poszczególne wpłaty (do kasy Spółki i na spłatę zobowiązań A. K.) nastąpiły w wykonaniu umowy pożyczki. Tylko w oparciu o fakt, że odnośnie niektórych kwot jako nadawca przelewów widniała C. G., nie da się w żaden sposób podważyć okoliczności, iż przelewy te były związane z zawartą przez A. G. umową pożyczki i stanowiły jej realizację. Strona pozwana nie wyjaśniła dlaczego to C. G. miałaby spłacać zadłużenie A. K. we własnym imieniu, a nie jako zobowiązanie męża z tytułu wydania pożyczki, zaś zeznania C. G. w logiczny i spójny sposób wyjaśniają okoliczności tych przelewów. Poza tym zeznania C. G. pozostają w zgodzie z zebranym sprawie materiałem dowodowym i z tej przyczyny są przekonujące.

Słusznie w powyższym kontekście Sąd Okręgowy wyeksponował, że za ustaleniem, iż przelewy służyły wykonaniu umowy pożyczki, przemawia także treść aneksu do tej umowy z dnia 11 lipca 2013 r., w którym potwierdzono, że na

dzień jego podpisania do spłaty pozostaje kwota pożyczki w wysokości 160.345,35 zł oraz odsetki „za okres od dnia przekazania pożyczki do dnia zwrotu pożyczki w kwocie 160.345,35 zł".

Wobec powyższego także zarzut naruszenia art. 217 § 1 i 3 w zw. z art. 227 k.p.c. jest chybiony. Okoliczności, dla stwierdzenia których zostały zgłoszone wnioski dowodowe o przedłożenie oryginałów wyciągów z rachunku bankowego oraz wystąpienia do banku (...) o udzielenie informacji kto w czasie dokonywania wpłat był właścicielem rachunku bankowego, nie były okolicznościami przydatnymi dla rozstrzygnięcia sprawy, co oznacza, że zakwestionowana decyzja Sądu pierwszej instancji nie była błędna. Nawet bowiem przyjmując (do czego nie ma podstaw), że C. G. dokonywała wpłat z własnych środków, lecz w wykonaniu analizowanej umowy pożyczki, stwierdzić trzeba, że nie pozbawia to powoda roszczenia o zwrot pożyczki, a stanowi jedynie, obojętną z punktu widzenia obowiązków pozwanego, kwestię wzajemnych rozliczeń małżonków G..

Postępowanie dowodowe w sprawie cywilnej nie może zmierzać w dowolnym kierunku, wyznaczonym przez wnioski dowodowe stron, gdyż jego zadaniem jest wyjaśnienie okoliczności ujawnionych w sprawie, doniosłych w świetle norm prawa materialnego, na podstawie których oceniane jest roszczenie dochodzone przez powoda. Sąd nie tylko może, ale wręcz powinien, pominąć wnioski dowodowe, które zmierzają do wykazania okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia, w istocie bowiem takie dowody należy traktować, jako powołane tylko dla zwłoki (art. 217 § 3 k.p.c.).

Wskazywane w omawianym zarzucie dowody nie miały istotnego dla sprawy, skoro kluczowe było to, że przelewy bankowe służyły wykonaniu umowy pożyczki. Poza tym apelujący pomija, że informacja, jakiej jego zdaniem należało zasięgnąć od banku (...), jest objęta tajemnicą bankową (art. 107 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo B., Dz.U. 2019. 2357 t.j.), a w sprawach cywilnych bank ma obowiązek udzielenia informacji stanowiących tajemnicę bankową na żądanie sądu w związku z prowadzonym postępowaniem spadkowym lub o podział majątku między małżonkami albo prowadzoną przeciwko osobie fizycznej będącej stroną umowy sprawą o alimenty lub o rentę o charakterze alimentacyjnym (art. 105 ust. 1 pkt 2 d Prawa bankowego). Przedmiotowa sprawa nie zalicza się do żadnej z tych kategorii.

Reasumując, także i ten zarzut okazał się chybiony.

Pozwany zarzuca również naruszenia regulacji art. 505 pkt 3 k.c. w zw. z art. 293 ksh.

Zgodnie z art. 505 pkt 3 k.c. nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności wynikające z czynów niedozwolonych.

Przepis ten wyłącza możliwość umorzenia przez potrącenie wierzytelności z czynów niedozwolonych. O jego zastosowaniu decyduje kryterium formalne, którym jest podstawa prawna zobowiązania: źródłem wierzytelności, która nie podlega potrąceniu, ma być czyn niedozwolony (wyrok SN z dnia 23 stycznia 2004 r., III CK 251/02, LEX nr 197447; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1100 i n.). Zakaz potrącenia obejmuje wierzytelności z wszelkich czynów niedozwolonych.

W okolicznościach tej sprawy rozstrzygnięcia zatem wymagało, czy wierzytelność Spółki wynikająca z prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 29 września 2017 r., VII GC 364/16, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 kwietnia 2018 r. w sprawie o sygn. I AGa 63/18 i będąca efektem zastosowania art. 293 k.s.h. wpisuje się w rodzaj wierzytelności, o jakiej mowa w art. 505 pkt 3 k.c., tj. czy jest wierzytelnością wynikającą z czynu niedozwolonego. Wymaga to analizy charakteru prawnego roszczenia z art. 293 § 1 k.s.h.

Zgodnie z tym przepisem, członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator odpowiada wobec spółki za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki, chyba że nie ponosi winy.

Według przeważającego zapatrywania doktryny odpowiedzialność uregulowana w tym przepisie jest odpowiedzialnością kontraktową. W rzeczy samej to bowiem odpowiedzialność za nienależyte wykonywanie

obowiązków wynikających z powołania do pełnienia funkcji w przepisie tym określonych (tak też A. Rachwał, w: SPH, t. 2A, 2007, s. 1027; K. Strzelczyk, w: Potrzeszcz, Siemiątkowski, Komentarz KSH. Sp. z o.o., 2001, s. 626; K. Bilewska, Dochodzenie roszczeń, s. 142; K. Kopaczyńska-Pieczniak, w: Kidyba, Sp. z o.o., 2007, s. 562; J. Żurek, Odpowiedzialność, s. 39 oraz Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2020). Wprawdzie miały miejsce również wypowiedzi przedstawicieli doktryny negujące kontraktowy charakter odpowiedzialności (por. Z. Jara (red.), Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2020 i przytoczona tam szczegółowo literatura), które zresztą pozwany wskazuje w uzasadnieniu apelacji, stanowiska te jednak są odosobnione i nie wytrzymują konfrontacji z głosem zdecydowanej większości przedstawicieli nauki.

Odpowiedzialność przewidziana art. 293 ma charakter umowny (ex contractu), co stanowi następstwo obligacyjnej natury stosunku organizacyjnego. Przepis ten nie stanowi samodzielnej podstawy odpowiedzialności wymienionych tam osób, lecz uzupełnia reżim odpowiedzialności ex contractu, a tym samym stanowi jej przejaw - art. 471 i n. k.c. (por. A. Opalski (red.), Kodeks spółek handlowych. Tom IIB. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz. Art. 227–300, Warszawa 2018).

Również w orzecznictwie opowiedziano się za kontraktowym charakterem odpowiedzialności z art. 293 k.s.h. (por. wyroki SN: z 10.11.2004 r. II CK 186/04, MoP 2009, Nr 10, s. 554; z 24.9.2008 r. II CSK 118/08, OSNC 2009, Nr 9, poz. 131 z 15.6.2005 r. IV CK 731/04, OSP 2007, Nr 9, poz. 103; wyrok SA w Warszawie z 19.4.2013 r. VI ACa 1342/12, L.).

Sąd Apelacyjny podziela większościowe stanowisko doktryny oraz zgadza się ze stanowiskiem orzecznictwa. W konsekwencji nie można zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, iż odpowiedzialność z art. 293 k.s.h. ma charakter deliktowy. Co prawda, można by się zastanawiać nad tym, czy przepis ten nie obejmuje również sytuacji, w której dochodzi do zbiegu odpowiedzialności ex delicto i ex contractu, jednak nawet przyjęcie, że i takich sytuacji dotyczy art. 293 k.s.h. i tak nie pozwala na zastosowanie art. 505 pkt 3 k.c. Art. 505 pkt 3 k.c., jako wyjątek od reguły podlega ścisłej wykładni. Nie można zatem stosować go do wypadków innych, niż typowo deliktowy charakter odpowiedzialności.

Niezależnie jednak od powyższego należy stwierdzić, że podstawy uwzględnienia powództwa w sprawie VII GC 364/16 nie uzasadniają twierdzenia, że działania A. G. na szkodę Spółki miały charakter deliktowy. Spółka nie powoływała się na szkodę spowodowaną czynem niedozwolonym.

W konsekwencji zarzucane w apelacji naruszenie przepisów prawa materialnego nie miało miejsca.

Powyższe oznacza, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Wobec tego apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz w oparciu § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018.265 t.j.).

(...)